

Percival Schutzenbach, Satanael

Chodź do mnie! Chodź do mnie moja mała! Tak!

Jesteś ze mną w świątyni
Ty i ja, tak blisko
Wciąż pełna życia i ciepła,
Lecz zmierzch opanował już wszystko

W tę ciemną, kryształową noc
W mroku ukryty mogę znów
Wyzwolić żądze, oswobodzić je
Z okowów przenajświętszych ślubów

Rozpaliły się gnijące rany w moim ciele
Nastał czas bezrozumny

Słodka dziecińco, nie bój się
Słodka dziecińco, słyszę twój śpiew. Śpiewaj!

Nadeszła pora złożyć krwawą ofiarę
Nadszedł czas rozkoszy
Jestem grafem i władcą,
kiedy słyszę krzyki swoich ofiar

Ref.
7 świec na czarnym stole
Mroczny panie przyjm ofiarę
Weź to dziecię -- dar ode mnie
Sił chaosu obdarz mocą

Cięcie! Cięcie! Cięcie!
Krew rozbryzgana na jej skórze
Ostrze błyska, krwawe ręce
Nie bój się, jestem dobry
Święty, moralny, prawy do bólu
Ha, ha! Złap mnie tutaj!
Pomódl się ze mną, pobawmy się razem.
Pomódl się ze mną, weź mnie do piekła!

Ref.